

# Mister Dex, Disco Lala

Ta&#324;cz, ta&#324;cz ziemi nie tykaj jak motylek ta&#324;cz.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz niech ci&#281; poniesie disco dance i rap.  
Na parkiecie jak co dnia, g&#322;&#oacute;wn&#261; rol&#281; grasz.  
Do o ko&#322;a gapi&#oacute;w moc, wtapia w Ciebie wzrok.  
Kiedy wijesz si&#281; jak w&#261;&#380;, dekolci&#281;ga wzrok.  
A gorsecik my&#347;l&#281; strach chyba p&#281;knie w szwach.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz ziemi nie tykaj jak motylek ta&#324;cz.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz niech ci&#281; poniesie disco dance i rap.  
A ja biedny jak co dnia, cich&#261; ch&#281;tk&#281; mam.  
Konkurencja &#347;cina z n&#oacute;g, za wysoki pr&#oacute;g.  
Disco lala kr&#281;ci si&#281;, ekscytuje mnie.  
Nie potrzeba m&#281;skich cia&#322;, taniec to jej sza&#322;.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz ziemi nie tykaj jak motylek ta&#324;cz.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz niech ci&#281; poniesie disco dance i rap.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz ziemi nie tykaj jak motylek ta&#324;cz.  
Ta&#324;cz, ta&#324;cz niech ci&#281; poniesie disco dance i rap. x3